

deksem prawnym, zbiorem ustaw i przepisów, lecz mocno zakotwiczona w kerygmacie jest praktyczną konsekwencją wiary.

W dotychczasowych opracowaniach etyki NT zauważa się dwa sposoby systematyzacji materiału. Jeden opiera się na chronologii ksiąg (R. Schnackenburg, H.D. Wendland), drugi zaś przyjmuje tradycyjną strukturę teologii moralnej, zestawiając pojęcia i cele moralne ukazujące postawy człowieka w jego różnych odniesieniach życiowych (K. H. Schellke). O. H. Langkammer wybrał pierwszy sposób.

Książka dzieli się na osiem rozdziałów. Rozdział I (s. 11—61) ma charakter wprowadzenia, ukazuje tło etyki NT. Rozdział II (s. 63—81) i III (s. 83—119) przedstawiają kompetencje i zasadnicze postulaty etyczne Jezusa. Rozdział IV (s. 121—154) ukazuje bazę moralności w Kościele popaschalnym, a rozdziały: V (s. 155—168) i VI (s. 169—185) zajmują się etyką św. Pawła i tzw. listów papawowych, związanych z tradycją św. Pawła. Rozdział VII (s. 187—211) omawia teologię moralną listów katolickich, a VIII (s. 213—240) pism św. Jana. Na prośbę wielu studentów teologii, katechetów i duszpasterzy rodzin (s. 8) autor dodał w formie ekskursu rozdział o etyce małżeńskiej Nowego Testamentu (s. 241—256). Rozdział ten odbiega metodycznie od całości, gdyż omawia naukę moralną o małżeństwie w NT w przekroju przez poszczególne księgi. Dla zachowania jednolitości książki, zapewne w następnym wydaniu ekskurs o małżeństwie wejdzie do poszczególnych jej rozdziałów.

Autor — zgodnie z założeniem — wskazuje podłoże, bazę postulatów etycznych oraz podaje ich motywację. Zasadniczą bazę etyki NT stanowi osoba Jezusa Chrystusa, wiara, chrzest i Eucharystia. Najwięcej miejsca poświęca O. H. Langkammer osobie Jezusa (s. 63—81) oraz Eucharystii (s. 131—143).

Autor świadomie ograniczył dyskusję naukową „do istotnych elementów nowotestamentalnej etyki” (s. 8), pominął dokumentację naukową, ponieważ swemu opracowaniu postawił cele praktyczne: przeznaczają ją przede wszystkim studentom teologii, duszpasterzom, laikatowi, a nawet niewierzącym (s. 8). Na uwagę zasługuje zwłaszcza dobra aktualizacja Dekalogu (s. 23—37), prowokujące czytelnika do refleksji pytanie: Kim jest Jezus Chrystus dla mnie? (s. 79—81), omówienie królestwa Bożego i pojęcia nawrócenia (s. 83—93), naśladowania Jezusa (s. 93—98), przykazania miłości (s. 112—119), czy problemu konkretyzacji prawdy w Kościele w świetle 1 J (s. 226—229).

Cennym dopełnieniem książki jest zestawienie polskiej literatury z zakresu etyki biblijnej (s. 260—271). Praca O. H. Langkammera służyć będzie pomocą biblistom, zwłaszcza wykładowcom NT oraz zostanie niewątpliwie z wdzięcznością przyjęta przez duszpasterzy i laikat.

Nysa

KS. JANUSZ CZERSKI

G. BORNKAMM, *Studien zum Neuen Testament*, Evangelische Verlagsgesellschaft, Berlin 1985, s. 334.

Studien zum Neuen Testament ukazały się równocześnie w 1985 roku w dwóch znanych wydawnictwach: pierwotnie w Christian Kaiser Verlag w Monachium oraz na drodze licencji w berlińskim Evangelische Verlagsgesellschaft. Praca jest dziełem Günthera Bornkamma (ur. 1905), ucznia Rudolfa Bultmanna, długoletniego wykładowcy Nowego Testamentu w Getyndze, obecnie zaś w Heidelbergu; jego prace naukowe z zakresu czasów nowotestamentalnych, cechowała tzw. „ekskluzywna erudycyjność” (exklusive Wissenschaftlichkeit).

Niestety, nie mamy tu do czynienia z rzeczą zupełnie nową, a przez to oryginalną, przepelnioną egzegetycznym polotem i wycuciem, co dało się zauważyć w niejednej pracy G. Bornkamma, szczególnie zaś w dwóch: *Jesus von Nazareth* (Urban Bücher 19, Stuttgart 1956; ⁹1971) oraz *Paulus* (Urban-Taschenbücher 119, Stuttgart ⁴ 1979). *Studien zum Neuen Testament* to zbiór wcześniej publikowanych, bądź jeszcze nie, przyczynków naszego Autora poruszających podstawowe zagadnienia NT. Zaprezentowane teksty pochodzą z okresu ponad trzydziestoletniej działalności Bornkamma, to jest z lat 1935—1968. Dotyczą one, poza jednym tylko wyjątkiem, wyłącznie NT, choć Autor znany jest z licznych prac z zakresu historii pierwotnego chrześcijaństwa oraz świata antycznego. Zamieszczone teksty można zakwalifikować do czterech działów.

Dział pierwszy dotyczy ogólnych zagadnień NT takich jak: wiara i historia w NT (9—24), zmiany w starotestamentalnym i nowotestamentalnym rozumieniu Prawa (25—71), pojęcie nagrody w NT (72—95).

Dział drugi dotyczy zagadnień czwartej Ewangelii: Bornkamm zamieścił tu swój przyczynek o własnej próbie interpretacji Ewangelii św. Jana (118—135) oraz dzieło Parakleta w Ewangelii Jana (96—117).

Trzeci dział tekstów jest odzwierciedleniem zainteresowań naszego Autora. Mianowicie znajdujemy tu jego interpretacje kluczowych zagadnień Pawłowej teologii takich jak choćby: problem Rz 1—3 (136—160), Rz 7 (178—196) List do Rzymian jako testament Pawła (197—216), chrzest i nowe życie u Apostoła Narodów (161—177), interpretacja 1 Kor 13 (217—236), prehistoria tzw. 2 Kor (237—269), Wieczerza i Kościół u Pawła (270—308).

W czwartym dziale znajdujemy jedynie przyczynek do Listu do Hebrajczyków (270—308).

Kto by chciał zapoznać się z egzegezą w wydaniu G. Bornkamma, winien sięgnąć bez wątpienia po jego pracę — zbiór artykułów. Daje ona ogólne spojrzenie na działalność naukową heidelbergońskiego biblisty.

Kraków

KS. DOMINIK TOMCZYK SCH. P.

LITURGIA HORARUM. Editio typica altera.

Po 15 latach, od pierwszego wydania typicznego Liturgii godzin (11 kwietnia 1971), Święta Kongregacja Kultu Bożego, dekretem z dnia 1 kwietnia 1985 r., opublikowała editio typica altera Liturgii godzin. Dla nas, oczekujących jeszcze na wydanie III i IV tomu Liturgii godzin w j. polskim, wiadomość ta jest miłym zaskoczeniem. Jest nie tylko widomym znakiem jeszcze większego dowartościowania oficjalnej modlitwy Kościoła, ale znakiem prawdziwej troski Kościoła o to, by ta modlitwa mogła kształtować odpowiednio dusze, posługujących się nią.

Przy tej okazji wraca się myślą do początków modlitwy brewiarzowej, sięgających aż IV w., kiedy to Kościół, po odzyskaniu wolności, mógł otworzyć i wspólnotowo wyznawać Chrystusa, dochodząc kolejno do czasu, prawie kompletnej reformy Liturgii godzin, za czasów papieża Pawła VI. Byłoby nieuczciwością taić przedsoborowy kryzys modlitwy brewiarzowej i Prawdą jednak jest i to, że po ukazaniu się odnowionej Liturgii godzin dało się na nowo zauważyć wielkie zainteresowanie *Officium Divinum*. i to nie tylko wśród tych, którzy mają nałożony obowiązek codziennej modlitwy brewiarzowej. Zauważono bowiem, że dzięki odnowionej Liturgii godzin, powstało wspaniałe dzieło Kościoła, bardzo bogate w duchowe treści i tak zrośnięte z misją Kościoła, że nie sposób je lekceważyć czy nie dowartościować. Jak bardzo oczekiwano na *Liturgia Horarum* świad-